

Ks. Adam KUBIŚ
Wydział Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
w Lublinie

Czas Kościoła czasem świadectwa Ducha. Relacja pomiędzy Duchem Świętym a świadectwem w Dziele Łukasowym

Więź między świadectwem i Duchem Świętym stanowi temat ostatniej wypowiedzi Jezusa przed Jego wniebowstąpieniem, stając się Jego swoistym testamentem: *wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. (...) gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (Dz 1,5.8). Łukasz, na kartach swego dwutomowego dzieła, Ewangelii i Dziejów Apostolskich, pokazuje, że źródłem wszelkiego świadectwa jest Duch Święty. To świadectwo jest fundamentalną cechą głoszenia Dobrej Nowiny, a więc ewangelizacji, z której rodzi się Kościół. Jak zauważył niemal 100 lat temu H. von Baer, Duch Święty i ewangelizacja, na zasadzie przyczyny i skutku, są lejtmotywem całego Dzieła Łukasowego.¹

Niniejsze studium stawia sobie za cel omówienie więzi istniejącej pomiędzy świadectwem i Duchem Świętym przed-

¹ H. von Baer, *Der Heilige Geist in den Lukasschriften*, Stuttgart 1926, s. 2 [Beiträge zur Wissenschaft vom Alten und Neuen Testament. Dritte Folge 3]: „Als Ursache und Folge gehören πνεῦμα ἅγιον und εὐαγγελίζεσθαι zu den Elementen der lukianischen Theologie und bilden das Leitmotiv für das Doppelwerk”.

stawionej w Łukaszowej Ewangelii i Dziejach Apostolskich.² Widoczna jest ona już w życiu głównych bohaterów Ewangelii Dzieciństwa, którym poświęcone są dwa pierwsze rozdziały Ewangelii, następnie w ziemskiej działalności Jezusa, opisaanej w pozostałej części Ewangelii, oraz dziejach pierwszych uczniów Jezusa, pierwotnej wspólnoty Kościoła, przedstawionych w Dziejach Apostolskich. Nie bez znaczenia jest także relacja między Pismem, Duchem Świętym i świadectwem,

² Spośród trzech ewangelii synoptycznych Duch Święty jest najczęściej wzmiankowany przez Łukasza. Nadto pierwszych dwanaście rozdziałów Dziejów Apostolskich to tekst nowotestamentalny z relatywnie największą liczbą wystąpień rzeczownika πνεῦμα (*duch*) odniesionego do osoby Ducha Świętego (37 razy). Sama zatem statystyka wskazuje na istotne miejsce pneumatologii w Dziale Łukaszowym. W istocie Łukaszowa nauka o Duchu Świętym doczekała się wielu opracowań, z których najważniejsze wymienia F. Bovon, *Luke the Theologian. Fifty-five Years of Research (1950-2005). Second Revised Edition*, Waco 2005, s. 227-230. Tematowi świadectwa w NT poświęcona jest monografia A.A. Trites, *The New Testament Concept of Witness*, Cambridge 1977 [Society for New Testament Studies Monograph Series 31]. Odnośnie tematu świadectwa w Dziejach Apostolskich warto zwrócić uwagę na L. Cerfaux, *Témoins du Christ d'après le Livre des Actes*, w: *Recueil Lucien Cerfaux*, t. 2, Gembloux 1954, s. 157-174 oraz J. Zumstein, *L'apôtre comme martyr dans les Actes de Luc. Essai de lecture globale*, w: *Miettes exégétiques*, Genève 1991, s. 183-205 [La Monde de la Bible 25]. Odnośnie prac akcentujących związek pomiędzy Duchem Świętym i świadectwem w Dziale Łukaszowym należy wymienić: M. Turner, *The „Spirit of Prophecy” as the Power of Israel’s Restoration and Witness*, w: *Witness to the Gospel*, red. H.I. Marshall, Grand Rapids 1998, s. 327-348; P.T. O’Brien, *Mission, Witness, and the Coming of the Spirit*, „Bulletin for Biblical Research” 9 (1999), s. 203-214; J.-N. Aletti, *Testimoni del Risorto. Spirito Santo e testimonianza negli „Atti degli Apostoli”*, „Rivista di Teologia dell’Evangelizzazione” 2 (1998), s. 287-298; artykuł ten ukazał się także w języku polskim jako *Świadkowie Zmartwychwstałego. Duch Święty i świadectwo w Dziejach Apostolskich*, „Verbum Vitae” 2 (2002), s. 127-149; tenże, *Esprit et témoignage dans le livre des Actes: réflexions sur une énigme*, w: *Raconter, interpréter, annoncer*, red. D. Marguerat, Genève 2003, s. 225-238; tenże, *Il racconto come teologia. Studio narrativo del terzo vangelo e del libro degli Atti degli Apostoli*, Bologna 2009 [Biblica], zwłaszcza rozdziały: „Una teoria della testimonianza” (s. 17-33) oraz „Il vangelo e l’implicazione dei suoi araldi. Una certa idea di testimonianza” (s. 105-144).

także obecna w Dziele Łukasza. Poniższe studium przybierze trójczłonową strukturę, traktując wprawdzie o relacji pomiędzy świadectwem i Duchem Świętym w Ewangelii, następnie w Dziejach Apostolskich, by na końcu zatrzymać się na kwestii świadectwa Pisma.

1. Świadczenie i Duch w Ewangelii Łukasza

Narracja Ewangelii Łukaszej, wzmiankując obecność Ducha Świętego, sugeruje istnienie trzech chronologicznie następujących po sobie etapów. Tym, co różni poszczególne etapy działania Ducha, to podmioty, z którymi związany jest Duch Święty. Są nimi (1) osoby przynależne do ekonomii Starego Przymierza, (2) Jezus oraz (3) uczniowie Jezusa, tworzący Kościół.

1.1. Etap pierwszy: Świadczenie ludu Starego Przymierza

W pierwszych dwu rozdziałach Ewangelii Łukaszej Duch Święty wzmiankowany jest w odniesieniu do różnych osób mających swoją niepowtarzalną rolę w historii narodzin Mesjasza i okresie poprzedzającym Jego publiczną działalność. Jest to Elżbieta, Zachariasz, Jan Chrzciciel, Maryja, Symeon i Anna. Każdą z tych postaci możemy nazwać świadkiem Mesjasza, gdyż przedmiotem ich świadectwa jest działanie Boga objawiające się w wydarzeniach związanych z narodzinami Jezusa. Istotne wydarzenia powiązane z powyższymi osobami są jednocześnie manifestacją obecności i działania Ducha Świętego.

Po raz pierwszy w Ewangelii Łukasza Duch Święty pojawia się w wypowiedzi anioła odnoszącej się do Jana Chrzciciela, który już w łonie matki został napełniony Duchem Świętym (1,15). Duch zstępuje następnie na Maryję w momencie Zwiastowania (1,35) oraz napełnia Elżbietę i nienarodzonego Jana Chrzciciela, gdy Maryja przybywa do swej krewnej (1,41).

Z tego powodu teologia wschodnia nazywa Maryję „Nosicielką Ducha” (*Pneumatophora, Duchonosica*).³ Maryja niosła w swym łonie Jezusa, ale niosła także Ducha, nierozzerwalnie złączonego z Jezusem. W dalszej narracji mowa jest o Janie Chrzcicielu, który wzrastał w mocy Ducha: *Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem* (dosł. *stawał się silny / był wzmacniany dzięki Duchowi albo przez Ducha albo w Duchu*) (1,80). Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela, został napełniony Duchem Świętym i prorokował (1,67). Także Symeon jest tym, nad którym spoczywał Duch Święty (2,25) i któremu Duch objawił przywilej zobaczenia Mesjasza (2,26). Jego to Duch prowadził do świątyni, aby spotkał Jezusa (2,27). Anna nazwana jest *prorokinią* (2,36), co także należy wiązać z darem Ducha Świętego, gdyż prorocтво w tradycji Starego Testamentu utożsamiane jest z darem Ducha. Wraz z przyjściem Jezusa, obiecanego Mesjasza, manifestuje się Duch, a zatem objawia się w całej pełni tradycja profetyczna Izraela, która zdawała się być nieobecna przez wieki.

Wszystkie powyżej wspomniane osoby pozostające pod wpływem Ducha Świętego poświadczają prawdziwą tożsamość Jezusa. To obecność Ducha uzdalnia ich do odkrycia i zaświadczenia o mesjańskiej i boskiej tożsamości Jezusa. Elżbieta, nazywając Maryję *Matką mojego Pana* (κύριος), bezpośrednio wskazuje na tożsamość Jezusa jako Pana, czyli Boga (1,43).⁴ Poruszenie się Jana w łonie swej matki w momencie, gdy zbliżyła się Maryja, jest spowodowane boską tożsamością dziecka Maryi, która zostaje rozpoznana przez nienarodzonego Jana (1,44). Zachariasz prorokujący pod natchnieniem Ducha Świętego (1,67) stwierdza, iż jego

³ J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 128. Zob. S. Hareźga, *Droga Maryi w Duchu Świętym w świetle Nowego Testamentu*, „Salvatoris Mater” 10 (2008) nr 3, s. 11–22.

⁴ Zob. W.M. Stabryła, „*Matka Pana*” (Łk 1,43) w świetle krytyki historyczno-literackiej. Czy św. Łukasz wyznaje Boże macierzyństwo Maryi?, „Salvatoris Mater” 10 (2008) nr 4, s. 23–41.

syn, Jan, będzie prorokiem Najwyższego, który *pójdzie przed Panem* (κύριος) *przygotować Mu drogi* (1,76). Zachariasz wskazuje w ten sposób bezpośrednio, iż Jezus jest Panem. Sam Jan w sposób bezpośredni zaświadczy o tożsamości Jezusa nieco później, w czasie swej publicznej działalności (3,16). Maryja także doskonale zna boską tożsamość Jezusa od momentu Zwiastowania (1,31-35) i daje tego wyraz w swoim hymnie uwielbienia, w którym widzi w Jezusie wypełnienie przymierza, czyli obietnic danych Abrahamowi i jego potomstwu (1,55). Również Symeon wprost świadczy o mesjańskiej tożsamości Jezusa, jako zbawiciela, światłości pogan i chwały Izraela (2,30-32). Anna mówi wszystkim dookoła o Jezusie, jako wyzwoliciele (synonim zbawiciela) (2,38).

1.2. Etap drugi: Świadcstwo Jezusa

Poczynając od rozdziału trzeciego Ewangelii Łukasza, Duch Święty wzmiankowany jest tylko w odniesieniu do osoby Jezusa (po raz ostatni w 10,21). Na tym etapie, zgodnie z zapowiedzią Jana Chrzciciela, Jezus objawia się jako ten, który *będzie chrzczył Duchem Świętym i ogniem* (3,16).⁵ W czasie publicznej działalności Jezusa Duch jest z Nim złączony. Tam, gdzie jest Jezus, tam jest Duch.

Duch staje się inicjatorem misji Jezusa, który zaczyna swe publiczne świadczenie za pomocą słów i znaków po otrzymaniu Ducha Świętego w chwili chrztu: *Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębicę (...)*.

⁵ Rozumiemy przez to wyrażenie Boży sąd czasów ostatecznych, który dokonując się przez posłannictwo Jezusa, otwiera przed człowiekiem dwie możliwości: sąd zbawienia (symbolizowany przez wylanie Ducha) oraz sąd potępienia (symbolizowany przez niszczący ogień). Sąd zbawienia zrealizował się w pełni w momencie zstąpienia Ducha pod postacią ognia (Dz 2,3; ogień ma już tutaj wydźwięk pozytywny) i jest kontynuowany w misji chrzcielnej Kościoła. Por. Dz 1,5; 11,16.

Sam zaś Jezus rozpoczynając swoją działalność miał lat około trzydziestu (3,21-23). Zstąpienie Ducha w momencie chrztu jest istotną cezurą w życiu Jezusa, gdyż przed tym wydarzeniem nie wypowiada On publicznie żadnego słowa, ani nie dokonuje żadnego cudu czy też znaku.⁶

W Łukaszkowym opisie chrztu, zstąpienie Ducha na Jezusa dokonuje się w czasie modlitwy Jezusa (3,21-22); modlitwa jest jedyną czynnością przypisaną Łukaszkowemu Jezusowi jako podmiotowi czynnemu.⁷ Lektura całego dzieła Łukasza

⁶ Jedyną publiczną manifestacją Jezusa przed chrztem jest pobyt dwunastoletniego Jezusa w świątyni (Łk 2,41-50). Łukasz przytacza tam także pierwsze słowa wypowiedziane przez Jezusa. Nie mają one jednak charakteru publicznego, gdyż skierowane są one tylko do Maryi i Józefa (Łk 2,49). Narracja epizodu w świątyni wypełnia czasową lukę pomiędzy dzieciństwem Jezusa (zamykając opowiadanie o dzieciństwie Jezusa), a Jego dorosłością (stanowiąc *ouverture* publicznej działalności Jezusa). Narracja ta otoczona jest jak kłamrą informacją o pobycie Jezusa w Nazarecie (Łk 2,39-40.51-52). Cały okres poprzedzający chrzest Jezusa określamy w istocie mianem „ukrytego” życia w Nazarecie. Ta jedyna „publiczna” manifestacja Jezusa przed chrztem (dwunastoletni Jezus zadaje pytania i udziela odpowiedzi nauczycielom – Łk 2,46-47) służy, poza zbudowaniem pomostu pomiędzy dzieciństwem i dorosłością, ukazaniu (1) nadzwyczajnej inteligencji Jezusa (2,46-47) – w zgodzie z kanonami ówczesnej literatury, gdzie główny bohater zdradza już w dzieciństwie nadzwyczajne predyspozycje do wykonania przyszłej misji – oraz (2) wyjątkowej relacji Jezusa do Ojca (tego dotyczy wypowiedź Jezusa w 2,49). W istocie, po raz pierwszy w Dziele Łukaszkowym pojawia się tutaj słowo *πατήρ* (*ojciec*) na określenie Boga, jako Ojca Jezusa (*ojciec mój* – 2,49), w kontraście do słowa *πατήρ* (*ojciec*) użytego do opisu Józefa (*ojciec twój* – 2,48). Wypowiedź Jezusa stanowi zapowiedź pierwszej wypowiedzi Ojca, która nastąpiła w czasie chrztu i potwierdziła publicznie synowską tożsamość Jezusa (3,22).

⁷ Zob. A. Malina, *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii*, Katowice 2007, s. 309 [Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 34]: „W Ewangelii Mateusza Jezus jest czynnym podmiotem pojawienia się, odpowiedzi danej Janowi, wyjścia z wody oraz widzenia. W Ewangelii Marka Jezus jest podmiotem przyjścia, wyjścia z wody oraz widzenia. W tych dwóch Ewangeliach modlitwa nie jest wzmiankowana. Pomijając informację o wyjściu z wody [Łukasz o niej nie wspomina – A.K.] i przedstawiając modlitwę jako jedyną czynność Jezusa, Łukasz przypisuje jej o wiele

pokazuje, iż sam Jezus modli się zawsze przed istotnymi momentami swej ziemskiej posługi. Prócz chrztu, jest to także wybór Dwunastu (6,12), pytanie o tożsamość Jezusa (9,18), przemienienie (9,28-29), nauczanie modlitwy „Ojciec nasz” (11,1), aresztowanie (22,41-46). Jednocześnie sam Jezus poucza uczniów, iż właśnie modlitwa jest sposobem otrzymywania przez nich Ducha; celem modlitwy jest obdarowanie Duchem (11,9.13: *Proście, a będzie wam dane (...) Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą*). Uczeń jest zaproszony do wcielania w życie przykładu samego Jezusa, który się modli i jest napełniony Duchem. W istocie, w kolejnych etapach misji pierwotnego Kościoła widać związek między modlitwą a darem Ducha Świętego, który jest protagonistą dziejów Kościoła (Dz 1,14 wraz z 2,4; 3,15; 4,31; 8,15; 13,2-3).

Kolejne wydarzenia z życia Jezusa, stanowiące wciąż preludium Jego publicznej działalności, związane są zawsze z obecnością Ducha. Zaraz po chrzcie, *pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus z nad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni czterdzieści dni gdzie był kuszony przez diabła* (Łk 4,1-2). Po opisie kuszenia czytamy, iż Jezus powrócił *mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy* (4,14). Jezus nie wypowiedział na kartach Ewangelii Łukasza żadnego słowa, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. Samo bycie w mocy Ducha, czy też bycie pod działaniem Ducha, jest gwarantem sukcesu ewangelizacyjnego. Wystarczy być obdarowanym Duchem (wydaje się, iż nie trzeba nawet nic mówić), aby stać się skutecznym ewangelizatorem.

Nie jest kwestią przypadku, iż pierwsze wypowiedziane publicznie słowa Jezusa odnoszą się także do Ducha Świętego: *Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ Mnie namaścił (ἔχρισεν) i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę (...). Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli* (4,18.21). Cytat

większe znaczenie niż pozostali synoptycy, którzy informują o kilku czynnościach Jezusa związanych z przyjęciem chrztu od Jana”.

z proroctwa Izajasza (LXX: 61,1-2; 58,6) jest komentarzem do wydarzenia chrztu Jezusa, w którym zstąpienie Ducha Świętego jest równoznaczne z *namaszczaniem*, którego kiedyś doświadczył prorok (61,1).⁸ Jezus jest „Namaszczonym” *par excellence*, czyli (w języku hebrajskim) Mesjaszem.⁹ Echo takiego rozumienia wydarzenia chrztu mamy w katechezie Piotra, który stwierdza, iż *Bóg namaścił (ἐχρίσεν) Jezusa Duchem Świętym i mocą* (Dz 10,38). Wypowiedź w synagodze w Nazarecie daje klucz do zrozumienia całej publicznej działalności Jezusa, który objawia się jako *Namaszczony* przez Ducha Świętego, *Mesjasz Ducha*, działający w eschatologicznej pełni czasów.

Zastanawia, iż po deklaracji w synagodze w Nazarecie obecność Ducha w Jezusie nie jest już przywoływana przez Łukasza. Opis początkowego etapu publicznej działalności Jezusa daje jednak czytelnikowi wskazówkę, że Jezus w czasie całej swojej działalności jest namaszczony Duchem i działa w Jego mocy. W dalszej narracji, jedyny moment manifestacji obecności Ducha w Jezusie przedstawia Łukasz w słowach: *Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: „Wysławiam Cię,*

⁸ W tradycji biblijnej namaszczani byli kapłani i królowie, w tym królowie pogańscy jak Cyrus (Iz 45,1). Okazjonalnie widoczny jest także związek między namaszczaniem a misją prorocką, np. Eliasz namaszcza swego sukcesora Elizeusza (1 Krl 19,16). Związek między namaszczaniem a darem Ducha Świętego wyrażony jest wprost przy namaszczeniu Dawida (1 Sm 16,13). Co istotne, postać proroka z Iz 61,1 była interpretowana w czasach Jezusa jako figura kapłańska i mesjańska (1 QM 11,7; 1QMelch; 1 QH 18,14-15; CD 2,12). Oba teksty, Iz 61,1-2 i 58,6, były również odnoszone do czasów ostatecznych. „[T]he history of Jewish interpretation of Isa. 61 shows that by the first century this text was seen to picture the dawning of the new eschatological age. That this interpretation of the passage also continued in rabbinic Judaism suggests that this interpretation is old and deeply rooted in the tradition.” Za D.L. Bock, *Luke*, t. 1: 1:1-9:50, Grand Rapids 1994, s. 407 [Baker Exegetical Commentary on the New Testament].

⁹ Warto podkreślić aluzję słowną pomiędzy słowem greckim χρίω (*namaszczać* – Łk 4,18; Iz 61,1 LXX) i tytułem Χριστός (*namaszczony* – por. Łk 2,11.26; 4,41; 9,20; 23,2; 24,26.46).

Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom..." (Łk 10,21). Jezus, napełniony Duchem Świętym, cieszy się z faktu dostępowania przez uczniów zbawienia: imiona uczniów zapisane są w niebie (10,20). Związek między radością a Duchem Świętym jest także popaschalnym doświadczeniem uczniów Jezusa: uczniowie byli pełni wesela i Ducha Świętego (Dz 13,52). Radość przebija także z charakterystyki protagonistów historii dzieciństwa Jezusa (Zachariasza, Maryi, Symeona i Anny), którzy także są napełnieni Duchem Świętym (Łk 1,14-15.47; 2,25.38.). Radość i Duch Święty charakteryzują czas zbawienia.

Duch Święty pojawi się jeszcze trzy razy w dalszej narracji Ewangelii Łukasza opisującej publiczną działalność Jezusa (11,13; 12,10.12) oraz po raz czwarty w opisie chrystofanii (24,49). W tych czterech przypadkach Duch Święty wzmiankowany jest jednak nie w odniesieniu do Jezusa, ale do uczniów.

Odnosząc się do koncepcji świadectwa, można powiedzieć, iż słowa Jezusa (czy też świadectwo Jezusa) są słowami Ducha, czyli świadectwem Ducha. Potwierdza to początek Dziejów Apostolskich: *Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba (1,1-2).*¹⁰

¹⁰ G. Rossé, *Atti degli Apostoli. Commento esegetico e teologico*, Roma 1998, s. 84 ("certamente Gesù, pieno di Spirito fin dalla nascita, compie ogni sua azione sotto l'impulso dello Spirito stesso."). Wśród egzegetów istnieje rozdzwięk, jak interpretować wyrażenie *przez Ducha Świętego* w tym zdaniu (ἄχρι ἧς ἡμέρας ἐντειλάμενος τοῖς ἀποστόλοις διὰ πνεύματος ἁγίου οὗς ἐξελέξατο ἀνελήμφθη, dosł. *aż do dnia, w którym, dając pouczenia apostołom, przez Ducha Świętego, których wybrał, został wzięty*). Możliwych jest kilka interpretacji: (1) Syntagmę *przez Ducha* (διὰ πνεύματος ἁγίου) należy wiązać z czasownikiem *wybrał* (ἐξελέξατο). Wówczas syntagma *przez Ducha* odnosić się będzie albo do wyboru Dwunastu, który został dokonany przez Ducha (zob. Łk 6,12-13, choć w tym tekście Duch nie jest wzmiankowany) albo, według nowej propozycji J.J. Kilgallena, do otrzymania Ducha przez Dwunastu mającego się dokonać w przyszłości (Dz 2). (2) Syntagma *przez Ducha* odnosi się do czasownika poprzedzającego

Łukaszone powiązanie nauczania Jezusa z darem Ducha zapowiada (czasowo obecne później) powiązanie nauczania uczniów z darem Ducha (Dz 1,5,8).¹¹

1.3. Etap trzeci: Świadectwo uczniów

W ostatniej części Ewangelii Łukasza autor koncentruje się wyłącznie na relacji Ducha Świętego do uczniów i ich świadectwie. Jezus uczy ich o wytrwałości w modlitwie: *Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy go proszą* (11,13). Jezus poucza ich o grzechu przeciwko Duchowi Świętemu (12,10). W końcu, Jezus mówi o dawaniu świadectwa i prześladowaniach: *Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć* (12,12). Po wniebowstąpieniu Jezusa, uczniowie nie posiadają Ducha, gdyż Jezus, „nosiciel Ducha”, jest fizycznie nieobecny wśród nich.¹² Po swoim zmartwychwstaniu, a przed wniebowstąpieniem, Jezus „zwiastuje” jednak

dając pouczenia (ἐντελλόμενος). Wówczas wyrażenie *przez Ducha* będzie się odnosić do nauki dawanej przez Jezusa. (3) Łukasz świadomie użył wyrażenia *przez Ducha* na sposób dwuznaczny, tak by mogło odnosić się do obu czasowników jednocześnie. Z punktu widzenia gramatyki najbardziej prawdopodobnym jest związek syntagmy *przez Ducha* z czasownikiem poprzedzającym, czyli nauczaniem Jezusa. Jest to rozwiązanie przyjęte w naszej argumentacji powyżej. Warto podkreślić, iż w świetle tego tekstu zależność między Duchem a nauczaniem Jezusa sięga aż do momentu wniebowstąpienia. Zob. także Rz 1,4; 1 Tm 3,16; 1 P 3,18-19. Zob. J.D.G. Dunn, *The Acts of the Apostles*, Valley Forge 1996, s. 6 [Narrative Commentaries]; J.J. Kilgallen, „*The Apostles Whom He Chose because of the Holy Spirit*”: *A Suggestion Regarding Acts 1,2*, „*Biblica*” 81 (2000), s. 414–417.

¹¹ C.S. Keener, *Acts. An Exegetical Commentary. Introduction and 1:1–2:47*, Grand Rapids 2012, s. 661.

¹² Niektórzy egzegeci (np. H. von Baer, J.H.E. Hull) zauważyli, iż nieobecność Ducha w życiu uczniów w okresie pomiędzy zmartwychwstaniem Jezusa i Pięćdziesiątnicą wyraża się w konieczności odwołania się do losowania w wyborze Macieja (Dz 1,15-26). W dziejach późniejszego Kościoła, gdy Duch Święty będzie w nim działał, taka praktyka nie była już konieczna (zob. Dz 13,2; 15,28). Zob. J.H.E. Hull, *The Holy Spirit in the Acts of the Apostles*, London 1967, s. 42–43 i 162–163.

uczniom obietnicę Ojca, iż On sam, Jezus, ochrzci ich Duchem w stosownym czasie: *Oto Ja zesłę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka* (24,49). Są to ostatnie słowa Jezusa w narracji Ewangelii Łukasza. W tekście istnieje inkluzja: zarówno pierwsze jak i ostatnie publicznie wypowiedziane słowa Jezusa (Łk 4,18 i 24,49) odnoszą się do Ducha Świętego. Występuje jednak istotna różnica: w Łk 4,18 to Jezus jest obdarowany Duchem, a w Łk 24,49 Duch ma być darem dla uczniów. Tak jak Jezus był „nositelmem Ducha”, tak w przyszłości „nositelkami Ducha” będą uczniowie Jezusa. Należy także zwrócić uwagę na inne podobieństwo, wyrażające tę samą prawdę, a mianowicie pomiędzy Łk 1,35 (zwiastowanie zstąpienia Ducha na Maryję) i Dz 1,8 (zwiastowanie zstąpienia Ducha na uczniów Jezusa). W obu tekstach występują terminy ἐπιέρχουμαι (zstąpić) oraz δύναμις (moc). Łukasz chce przez to podkreślić, iż ta sama moc Ducha Świętego działająca przy narodzinach Jezusa jest obiecana uczniom w powiązaniu z ich misją świadczenia, która znaczy narodziny Kościoła.

Ostatnie słowa Jezusa, dotyczące obietnicy Ducha, poprzedzone są wzmianką o tożsamości uczniów, jako świadków: ὑμεῖς μάρτυρες τούτων – *wy (jesteście) świadkami tych (rzeczy)* (24,48). Powstaje pytanie o przedmiot świadectwa uczniów, gdyż powyższe zdanie wyrwane z kontekstu brzmi enigmatycznie. Zaimek rodzaju nijakiego τούτων (*tych [rzeczy]*) musi odnosić się do poprzedzającego kontekstu, gdzie czytamy o świadectwie Pisma mówiącego o cierpieniu Mesjasza i Jego zmartwychwstaniu trzeciego dnia, głoszeniu w Jego imię nawrócenia i odpuszczenia grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy (24,46-47). Przedmiotem świadectwa jest zatem nie tyle życie Jezusa, co Jego zmartwychwstanie i owoce tegoż zmartwychwstania, a mianowicie odpuszczenie grzechów.¹³ Ostatnia wypowiedź Jezusa podaje także zakres

¹³ J.A. Fitzmyer, *The Gospel According to Luke (X-XXIV). Introduction, Translation, and Notes*, New York 1985, s. 1584 [The Anchor Bible],

geograficzny świadectwa uczniów: będzie to, poczynając od Jerozolimy, cały świat.

Reasumując, Ewangelia Łukasza przedstawia Ducha Świętego, jako protagonistę historii zbawienia, który prowadzi kolejno postaci działające przed Jezusem (etap pierwszy), samego Jezusa (etap drugi) oraz, pozostając w terminologii obietnicy odnoszącej się do przyszłości, uczniów Jezusa, czyli Kościół (etap trzeci). Każdy z tych etapów odpowiada nie tylko konkretnemu okresowi historii zbawienia: Stare Przymierze, działalność Jezusa oraz działalność Kościoła, ale także potrójnemu świadectwu: Starego Przymierza (świadkowie i Pismo), Jezusa oraz uczniów – Kościoła.

2. Świadectwo i Duch w Dziejach Apostolskich

Połączenie tematu świadectwa i Ducha Świętego w ostatnich słowach Ewangelii Łukasza znajduje swoją paralelę w pierwszych i ostatnich słowach Jezusa przytoczonych w Dziejach Apostolskich: *Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. (...) gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (1,5.8). Bez wątplenia fakt, iż są to także ostatnie słowa ziemskiego Jezusa przytoczone przez Łukasza podkreśla ich doniosłość. Biorąc te słowa Jezusa za punkt wyjścia, spójrzmy kolejno na przedmiot, warunek, zakres, podmiot oraz funkcję tegoż świadectwa w kontekście całych Dziejów Apostolskich.

2.1. Przedmiot świadectwa

W swych ostatnich słowach Jezus stwierdza, iż uczniowie, tutaj rozumiani jako wąskie grono apostołów (ἀπόστολος – 1,2), będą Jego świadkami (ἑσθεῖ μου μάρτυρες – 1,8).

twierdzi, iż przedmiotem tego świadectwa była działalność Jezusa, zmartwychwstanie oraz wszystko to, co odnosiło się do Jezusa.

Wyrażenie *moi świadkowie* (μου μάρτυρες) można rozumieć trojako, a mianowicie jako *genetivus originis*, *genetivus subjectivus* oraz *genetivus obiectivus*. W pierwszym przypadku apostołowie są świadkami Jezusa, ponieważ zostali nimi ustanowieni i ogłoszeni przez Jezusa. Ich status bycia świadkami pochodzi od samego Jezusa (1,2) lub Boga (10,41).¹⁴ W drugim rozumieniu, apostołowie są świadkami Jezusa, ponieważ „należą” do Jezusa, który jest ich Panem. W trzecim rozumieniu, apostołowie są świadkami Jezusa, ponieważ Jezus jest przedmiotem ich świadectwa. Wszystkie trzy interpretacje są dopuszczalne, jednak, z gramatycznego punktu widzenia, dlatego że μάρτυς (*świadek*) jest rzeczownikiem odczasownikowym (od μαρτυρέω), druga i trzecia interpretacja winny być wiodące.

W Ewangelii Łukasza Jezus posyła Dwunastu (9,2) oraz siedemdziesięciu dwóch uczniów (10,9), aby głosili *Królestwo Boże*. W świetle Dz 1,8 przedmiotem głoszenia jest sam Jezus. Jezus, który sam głosił Dobrą Nowinę o *Królestwie Bożym* (Łk 4,43), staje się teraz przedmiotem głoszenia. W rzeczywistości *Królestwo Boże* i Jezus to jedna rzeczywistość, gdyż *Królestwo* staje się, czy też aktualizuje się, za sprawą Jezusa, rozumianego jako króla inaugurującego to *królestwo*.¹⁵ Jak tylko Jezus wyrusza do Jerozolimy, by dokonać swego *exodusu* (inauguracji *królestwa*), uczniowie mogą zacząć głosić, iż *Królestwo Boże* się *przybliżyło* (10,9). Przyjście *Królestwa* zbiega się z przyjściem Jezusa.¹⁶ Łukasz dostarcza ciekawej paraleli jednoznacznie wskazującej, iż głoszenie *Królestwa*

¹⁴ Temu ostatniemu przekonaniu daje wyraz Piotr, gdy mówiąc o Jezusie w domu Korneliusza, stwierdza: *Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga* (ὑπὸ τοῦ θεοῦ) *na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych* (Dz 10,40-42).

¹⁵ Zob. N.T. Wright, *How God Became King. The Forgotten Story of the Gospels*, New York 2012, s. 276: “In Jesus, the living God has become king of the whole world”.

¹⁶ J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 112.

i głoszenie Jezusa to jedna i ta sama rzeczywistość. Otóż uwięziony Paweł *świadczył* (διαμαρτύρομαι) o *Królestwie Bożym* w Rzymie (Dz 28,23), podczas gdy na innym miejscu Dziejów Apostolskich jest powiedziane, iż Paweł *świadczył* o Jezusie: *Odwagi* – powiedział [Pan do Pawła uwięzionego w twierdzy w Jerozolimie] – *trzeba bowiem, żebyś i w Rzymie świadczył* (μαρτυρέω) o *Mnie, tak jak świadczyłeś* (διαμαρτύρομαι) o *Mnie* (περὶ ἐμοῦ) w Jerozolimie (Dz 23,11).

Śledząc narrację Dziejów Apostolskich, dostrzegamy, iż od początku do jej końca podstawowym przedmiotem głoszenia apostołów był Jezus, Jego odrzucenie, śmierć i zmartwychwstanie, ale także Jego ziemską działalność, wraz z całym nauczaniem i cudami. W Dz 10,39 czytamy, iż apostołowie są *świadkami wszystkiego* (μάρτυρες πάντων), *co Jezus zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem*. Piotr zwraca się tutaj do grupy pogan, która słyszała już o Jezusie z Nazaretu (zob. 10,37), ale w odróżnieniu do tłumów żydowskich nie widziała Jego uzdrowień i nie słyszała Jego nauki. Przedmiotem świadectwa jest zatem całość wydarzenia Jezusa, Jego słowa i dzieła wraz z ich znaczeniem i konsekwencjami.¹⁷

Dzieje Apostolskie pokazują, iż szczególnym przedmiotem świadectwa apostołów jest zmartwychwstanie Jezusa.¹⁸ Szczególnie w pierwszej części Dziejów Apostolskich,

¹⁷ Dz 4,18.33; 5,42; 8,5.25.35; 9,20; 10,42; 11,20; 17,18; 18,5.25.28; 19,13; 20,21; 28,31; por. Łk 24,48.

¹⁸ W ustach Piotra: *trzeba więc, aby jeden... stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania* (Dz 1,22); Piotr: *Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteście tego świadkami* (2,32); Piotr: *Bóg wskrzesił Go z martwych, czego i my jesteśmy świadkami* (3,15); narrator: *Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa* (4,33); Piotr: *Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawieszwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty...* (5,30-32); Piotr: *Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych* (10,40-42); Paweł: *Bóg wskrzesił Go z martwych,*

opisujących misję Piotra (Dz 1–12), przedmiotem świadectwa jest zmartwychwstanie Jezusa. Wynika to z faktu, iż świadectwo Piotra, pozostałych Dwunastu oraz diakonów (zwłaszcza Szczepana) skierowane jest przede wszystkim do świata żydowskiego w Judei, który znał „sprawę Jezusa z Nazaretu”. Nie było zatem koniecznym świadczenie o słowach i czynach Jezusa, które były powszechnie znane wśród ówczesnych Żydów palestyńskich.

W drugiej części Dziejów Apostolskich, która koncentruje się na Pawle i jego misji wśród pogan (Dz 13–28), przedmiotem świadectwa jest już całe życie Jezusa. Preludium takiej misji stanowi działalność diakona Filipa w Samarii, który głosi Samarytanom *Chrystusa* (8,4) oraz zwiastuje Ewangelię dworzaniowi królowej etiopskiej Kandaki, któremu *opowiedział Dobrą Nowinę o Jezusie* (8,35). Uwięziony Paweł w swych apologiach w Dz 22 (do Żydów) i 26 (do Żydów i pogan) świadczy już nie tyle o zmartwychwstaniu Jezusa, ale o spotkaniu ze zmartwychwstałym Jezusem, które zmieniło jego życie. Świadectwo Pawła staje się w istocie opowiadaniem jego osobistej historii spotkania z Jezusem, opowiadaniem swego nawrócenia. Opowiadanie własnego życia staje się świadczeniem i głoszeniem Ewangelii. Co istotne, Łukasz tak opisał życie Pawła w Dziejach Apostolskich, iż jest ono w istocie kalką życia Jezusa.¹⁹ Zmiana w życiu Pawła i nowy

a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jeruzalem, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem (13,30-31).

¹⁹ Łukasz, opisując Piotra, ukazał go jako figurę paralelną do Jezusa. Jednocześnie, w drugiej części Dziejów Apostolskich, Łukasz opisał Pawła jako figurę paralelną do Piotra, a także jako postać paralelną do Jezusa! Zjawisko to znane w retoryce starożytnej jako *synkrisis* (gr. συγκρίνω – razem, równocześnie, wspólnie oceniać, sądzić) jest zabiegiem polegającym na porównaniu dwóch osób (lub rzeczy) dla uwydatnienia różnicy lub podobieństwa. Podobieństwo Pawła do Piotra oraz podobieństwo ich obu do Jezusa ma prosty cel: pokazać, iż prawdziwy uczeń Mistrza jest taki sam jak jego Mistrz. Prawdziwe uczniostwo to upodobnienie do Jezusa. Jak Jezus był świadkiem miłości Ojca, tak i uczeń Jezusa ma być świadkiem miłości Ojca. Zob. A.J. Mattil, *The Paul-Jesus Parallels and the Purpose of Luke-Acts: H.H. Evans Reconsidered*, „Novum Testamentum”

kształt życia Pawła był spowodowany spotkaniem z Jezusem zmartwychwstałym, stąd przedmiotem świadectwa w istocie było nie tyle życie Pawła, co działanie Jezusa zmieniające życie Pawła. J.-N. Alletti zauważa: „W ten sposób narrator Dziejów uświadamia swemu czytelnikowi, jakiego rodzaju świadectwa oczekuje się również od niego samego, który – jak Paweł – nie spotkał Jezusa na drogach Galilei i Judei. Oczywiście, to nasze świadectwo nie zastępuje świadectwa Apostołów. Tym niemniej świadectwo apostoelskie, mimo że pozostanie na zawsze koniecznym punktem odniesienia, ma siłę przekonywania i oddziaływania tylko wówczas, gdy wierzący wszystkich epok mogą zaświadczyć o swym osobistym spotkaniu z Chrystusem i o tym, co to spotkanie zmieniło w ich życiu.”²⁰ Łukasz w Dziejach Apostolskich proponuje współczesnemu sobie oraz przyszłemu czytelnikowi lekcję na temat tożsamości prawdziwego świadka Jezusa.

Widać zatem trzystopniową ewolucję w przedmiocie świadectwa w Dziejach Apostolskich: (1) fakt zmartwychwstania (Piotr i inni do Żydów), (2) całe życie Jezusa (Piotr, Filip, Paweł i inni do pogan), (3) życie świadka (Paweł opowiada swoje życie, które zostało przemienione przez spotkanie z Jezusem zmartwychwstałym, zarówno do Żydów, jak i pogan).²¹

2.2. Warunek świadectwa

Warunkiem zaistnienia świadectwa jest Duch Święty: *gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moi mi świadkami* (1,8). Zgodnie z zasadami gramatyki greckiej czas przyszły czasownika *być* w Dz 1,8, *będziecie* (ἔσεσθε), może być rozumiany jako *futurum imperatywne* (inaczej zwane *wolitywnym*), a zatem może mieć siłę trybu rozkazującego,

17 (1975), s. 15–46; L. Rossi, *Pietro e Paolo testimoni del Crocifisso-Risorto. La „synkrisis” in At 12,1-24 e 27,1-28,16: continuità e discontinuità di un parallelismo nell’opera lucana*, Roma 2014 [Analecta Biblica 205].

²⁰ J.-N. Alletti, *Świadkowie Zmartwychwstałego...*, s. 148.

²¹ Tenze, *Il racconto...*, s. 25–26.

wyrażając pewien przymus do bycia świadkiem.²² Otrzymanie Ducha Świętego sprawia, iż apostołowie są niejako wewnętrznie przymuszeni do bycia świadkami albo niejako mimowolnie stają się tymi świadkami w takim sensie, iż to Duch daje im moc do bycia świadkami i sam Duch zaczyna świadczyć przez nich (4,8.31), z nimi i w nich (5,32; zob. J 15,26-27). Znamiennym jest tutaj tekst, w którym Piotr i apostołowie mówią przed Sanhedrynem: *my jesteśmy świadkami tych rzeczy oraz Duch Święty* (Dz 5,32). Apostołowie współdziałają z Duchem, są niejako narzędziami tegoż Ducha.

Na pierwszy rzut oka otrzymanie *mocy* (δύναμις) od Ducha nie wydaje się konieczne, jednak jest ona potrzebna w obliczu prześladowań. Uczniowie potrzebują odwagi, by głosić w czasie prześladowań, które mogły się także kończyć śmiercią, jak to było w przypadku Szczepana (Dz 7). Duch staje się zatem warunkiem świadectwa nie tylko przez zdolność do głoszenia (Duch niejako wkłada słowa w usta apostoła), ale także przez moc (siłę, odwagę), którą daje. Czytamy, iż *Piotr napęczniony Duchem Świętym przemówił* do członków Sanhedrynu (4,8), którzy są zaskoczeni, widząc *odwagę* (παρρησία) Piotra i Jana (4,13). Po uwolnieniu, Piotr i Jan modlą się wspólnie z całym Kościołem jerozolimskim o *odwagę* (παρρησία) głoszenia (*A teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą* – 4,29). W efekcie, jak czytamy, *po tej ich modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, a wszyscy zostali napęcznieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże!* (4,31).²³ Motyw odwagi w głoszeniu pojawia się

²² D.B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics. An Exegetical Syntax of the New Testament*, Grand Rapids 1996, s. 568. Por. B.L. Gildersleeve, *Syntax of Classical Greek from Homer to Demosthenes*, New York 1900, t. 1, s. 116 (§269): "A prediction may imply resistless power or cold indifference, compulsion or concession".

²³ Szerzej na temat tego „drugiego zstąpienia Ducha Świętego” w Dz 4,23-31 zob. M. Rosik, *Duch Święty – źródło odwagi w głoszeniu słowa zbawienia* (Dz 4,23-31), „Verbum Vitae” 2 (2002), s. 151-164. Autor ten pisze (158): „Interesujący jest fakt, że wspólnota nie modli się wcale o to, by prześladowania ustały, lecz o odwagę (παρρησία) w głoszeniu słowa

także bezpośrednio po zesłaniu Ducha Świętego, gdy Piotr przemawia do Żydów z wszystkich krańców ówczesnego świata (2,29). Poza „odwagą” i „śmiałością”, termin *παρρησία* ma także odcień znaczeniowy „otwartości”, „jawności” i w takim sensie opisuje on także świadectwo Pawła w czasie swego aresztowania w Rzymie (28,31); w istocie jest to przedostanie słowo *Dziejów Apostolskich*.

Warto także zauważyć Łukaszkowe połączenie *napełnienia* (πίμπλημι) przez Ducha Świętego z *głoszeniem Słowa Bożego* (ἐλάλουν τὸν λόγον τοῦ θεοῦ). Obecne jest ono w 4,31 i doskonale demonstruje prawdę, iż Duch jest koniecznym warunkiem głoszenia i konsekwentnie świadczenia. Zestawienie tych dwóch rzeczywistości obecne jest już w przypadku Zachariasza, który *został napełniony* (πίμπλημι) *Duchem Świętym i prorokował, mówiąc* (ἐπροφήτευσεν λέγων)... (Łk 1,68). W *Dziejach Apostolskich* pierwsze zesłanie Ducha również skutkuje napełnieniem (πίμπλημι) Duchem i mówieniem (λαλέω) w obcych językach (2,4). Także Piotr, stając przed Sanhedrynem, jest napełniony (πίμπλημι) Duchem Świętym i odważnie mówi (λέγω), dając świadectwo o Zmartwychwstałym. Paweł także zostaje napełniony (πίμπλημι) Duchem Świętym (9,17) i natychmiast zaczyna głosić (κηρύσσω) w synagogach (9,20). Paweł, będąc także napełniony (πίμπλημι) Duchem Świętym, mówiąc (λέγω), dokonuje znaków: konkretnie – sprowadza ślepotę na Elimasa, maga (13,9-11).²⁴

Bożego. Czytelnik ma tu do czynienia z jednym z głównych motywów teologii Łukaszkowej, a mianowicie z podkreśleniem konieczności zadania proklamacji orędzia zbawczego. Wydaje się, że pierwsi chrześcijanie nie zwracają zbytnej uwagi na to, czy osobiście są prześladowani czy też nie; najistotniejsze jest to, aby Boże słowo rozszerzało się «aż po krańce ziemi», nawet za cenę znoszenia ucisku”.

²⁴ W Ewangelii Łukaszkowej termin *napełnić* (πίμπλημι) określający działanie Ducha Świętego odniesiony jest także do Jana Chrzciciela (1,15) (w bezpośrednim kontekście jest mowa o jego posłudze jako wyniku tegoż napełnienia) oraz do Elżbiety, która, będąc napełniona Duchem, określa właściwie tożsamość Maryi jako matki Pana (1,41).

Cała mowa Piotra po zesłaniu Ducha nazwana jest przez Łukasza *dawaniem świadectwa*, gdy pisze: *w wielu też innych słowach* (λόγος) *dawał świadectwo* (διαμαρτύρομαι) *i narpominał* (2,40). Piotr i Jan, będąc w Samarii, *dali świadectwo* (διαμαρτύρομαι) *i opowiedzieli* (λαλέω) *słowo* (λόγος) *Pańskie* (8,25). Głoszenie jest zatem świadczeniem, a świadczenie jest głoszeniem. Zamiennie można potraktować terminy, takie jak: *głosić, mówić, nauczać, zwiastować dobrą nowinę (ewangelizować), świadczyć*, choć, jak to uwypuklimy później, świadczenie posiada także sens dużo głębszy.

Obecność Ducha w uczniach manifestuje się także w cudach (jak uzdrowienia) oraz innych znakach, do których możemy zaliczyć mówienie w językach (2,6-11), prorokowanie, sny i wizje (2,17-21). Te manifestacje Ducha są same przez się świadectwem o Jezusie. Przede wszystkim manifestacje te są świadectwem zmartwychwstania i panowania Jezusa, gdyż manifestujący się Duch jest darem Zmartwychwstałego; Jezus obiecał posłanie Ducha i dokonał tego: *otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go* (2,33).

Opisy zesłania Ducha (Dz 2 i 4) pokazują, iż wylanie Ducha warunkuje świadectwo. W opisie wylania Ducha Świętego na dom Korneliusza widać jednak, iż dawanie świadectwa przez Piotra (który jest już pełen Ducha) prowokuje wylanie Ducha na tych, którzy go jeszcze nie posiadają. Jezus, świadek, posiadający Ducha, świadczył i zesłał Ducha. Apostołowie, otrzymawszy Ducha, stają się także świadkami i sprawiają, iż Duch zstępuje na innych, dzięki czemu także oni mogą się stawać świadkami. Obie rzeczywistości, Duch i świadectwo, są nierozłączne i się wzajemnie warunkują. Bez Ducha nie ma realnego świadectwa o Jezusie.

Należy jednak zwrócić uwagę na specyficzny przypadek Pawła, gdyż, jak zauważył J.-N. Aletti, więź pomiędzy Duchem i świadectwem, tak mocno obecna w pierwszej części Dziejów Apostolskich (1-11), zupełnie jest nieobecna w ostatnich mowach Pawła (por. 22,1-21; 24,10-21; 26,2-23). Należy postawić pytanie, dlaczego więź pomiędzy świadectwem i Duchem,

w przypadku Pawła, jest nieobecna w ostatnich rozdziałach opisujących jego działalność (21-28).²⁵ Paweł otrzymał Ducha i niewątpliwie działał pod Jego wpływem,²⁶ jednak ostatnia wzmianka o Duchu Świętym w narracji Dziejów Apostolskich to 21,11 (narrator o proroku Agabosie: *przybył do nas, wziął pas Pawła, związał sobie ręce i nogi i powiedział: To mówi Duch Święty: Tak Żydzi zwiążą w Jeruzalem męża, do którego należy ten pas, i wydadzą w ręce pogan*).²⁷ J.-N. Aletti zauważa, iż Łukasz przygotowuje czytelnika do zniknięcia ze sceny Ducha Świętego podczas „męki Pawła”. W Dz 20 i 21 Paweł mówi, iż Duch uprzedził go, co do jego cierpień (20,23; 21,4.11-13). Podobnie jak Jezus zapowiadał swą mękę, również Paweł zapowiada swoją. Powraca tutaj zjawisko *synkrisis*. Paweł będzie przeżywał swą mękę tak, jak Jezus, czyli w niepewności, tymczasowości i ubóstwie. Duch proroctwa ujawnia się właśnie przed męką, po raz ostatni w Dz 21,11 (Agabos), by wskazać, iż Duch nie pojawi się już w mocy, dzięki której dotąd był rozpoznawany (cuda, proroctwa). Paweł zostanie niedługo skrepowany, otoczony, będą mu grozić. We wszystkim tym powtarzają się wydarzenia z życia Jezusa. Jak Jezus zostaje ostatecznie uznany za niewinnego (Łk 23,4.14.22.41.47; Dz 13,28; por. Dz 3,14; 7,52), tak i Paweł zostaje uznany *nie czyniącego nic podpadającego pod karę śmierci lub więzienia*

²⁵ J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 29-30.

²⁶ Ananiasz, wkładając ręce na Pawła: *Pan Jezus, ten, co ukazał ci się na drodze, którą siedleś, przysłał mnie, abys przejrzał i został napelniony Duchem Świętym* (9,17). Narrator: *rzekł Duch Święty: Wyznaczcie Mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do którego ich powołałem* (13,2). *A oni wysłani przez Ducha Świętego zeszli do Seleucji...* (13,4). *Szawel, zwany też Pawłem, napelniony Duchem Świętym spojrzal na niego uważnie (na fałszywego proroka Elimasa) (13,9). A kiedy Paweł położył na nich ręce, Duch Święty zstąpił na nich (w Efezie, na uczniów, którzy znali tylko chrzest Janowy) (19,6). A teraz, przynaglany przez Ducha, udają się do Jeruzalem; nie wiem, co mnie tam spotka oprócz tego, że czekają mnie więzy i utrapienia, o czym zapewnia mnie Duch Święty w każdym mieście* (20,22-23).

²⁷ W zakończeniu powtarza się po raz ostatni osoba Ducha, ale nie jest ona związana z osobą Pawła bezpośrednio: (Paweł do Żydów) *Trafnie powiedział Duch Święty do ojców waszych przez proroka Izajasza* (28,25).

(Dz 26,21). Tak jak w drugiej części Ewangelii Łukasza, w opisie zbliżającej się męki Jezusa, połączenie pomiędzy Duchem i Jezusem nie jest przywoływane, tak w opisie „męki Pawła” występuje podobne zjawisko: Duch Święty wzmiankowany na początku i w centrum działalności Pawła, nie występuje na ostatnim etapie misji Pawła. J.-N. Aletti pisze: „Nie zaskoczy czytelnika fakt, iż słyszy Apostoła, który w Dz 22 i 26 przytacza słowa, z którymi zwrócił się do niego sam Zmartwychwstały wówczas, gdy prześladował Jego uczniów: *Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego prześladowasz* [22,8; 26,15]. Paweł prześladowając uczniów w rzeczywistości prześladował zatem samego Jezusa, a teraz, prześladowając Pawła, Żydzi, do których się zwraca [Dz 22], czynią to samo: to sam Jezus, prześladowany, daje się rozpoznać przez usta Pawła! Paweł świadczy o swym Panu, ponieważ przeżywa tę samą Mękę: świadczy o Zmartwychwstałym poprzez cierpienie; co więcej, jego cierpienie jest cierpieniem Zmartwychwstałego. Świadcstwo osiąga w ten sposób swój szczyt.”²⁸ Uwieczony Paweł, przeżywający swą mękę, jest pod działaniem Ducha²⁹ i jest ucieleśnieniem Jezusa. Stąd to

²⁸ J.-N. Aletti, *Świadkowie Zmartwychwstałego...*, s. 147; por. tenże, *Il racconto...*, s. 30–32.

²⁹ W Dz 20,22 występuje interesujące wyrażenie δεδεμένους ἐν τῷ πνεύματι, które możemy przetłumaczyć na wiele sposobów, np. *jestem związany przez/za pomocą Ducha (dativus instrumentalis)*, *związany przez Ducha (dativus auctoris)*, *związany z powodu Ducha (dativus causae)*, *związany w Duchu (dativus loci)*, *związany z Duchem (dativus sociativus)* lub *związany duchowo (dativus modi)*. M. Zerwick – M. Grosvenor (*A Grammatical Analysis of the Greek New Testament. Unabridged, 5th Revised Edition*, Roma 1996, s. 422) sugerują, iż jest to „the dative of respect” (*dativus relationis*), który należałoby przetłumaczyć *związany w (moim) duchu* (choć możliwe jest także tłumaczenie *jestem związany co do/odnośnie do Ducha*). Por. M. Zerwick, *Biblical Greek Illustrated by Examples*, Roma 2001, § 53 [Scripta Pontificii Institutii Biblici 114]. Użycie strony biernej sugeruje, iż najlepszym tłumaczeniem będzie *dativus auctoris*, które pokazuje niezwykle silny związek Pawła z Duchem. Byłby to przykład *passivum theologicum*: Paweł jest przymuszony przed Duchem do odbycia podróży do Jerozolimy; w istocie, to Duch jest sprawcą działania Pawła. W podobny sposób, Aletti (*Il racconto...*, s. 31) komentuje: “Lungi

niejako Duch i Jezus (zjednoczeni z Pawłem) są prześladowani i cierpiący w procesie Pawła. Fakt zjednoczenia, jaki następuje pomiędzy uczniem i Bogiem, sprawia, iż prześladowca Kościoła (ucznia) jest prześladowcą Boga (Jezusa i Ducha) (9,5; 22,8; 26,15).³⁰

2.3. Adresaci świadectwa

Wielu uważa, iż pierwsze słowa Jezusa, jakie padają w *Dziejach Apostolskich*, czyli *gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (1,8), wyznaczają program, strukturę czy też kompozycję księgi, która odzwierciedla geograficzne rozprzestrzenianie się Ewangelii.³¹

Początkowym miejscem dawania świadectwa jest Jerozolima. W istocie świadectwo to było niezwykle przekonujące, gdyż po pierwszym kazaniu Piotra naliczono 3000 nawróconych (2,41). W momencie pierwszego aresztowania apostołów było już 5000 wierzących mężczyzn (4,4). Po drugim

dall'essere abbandonato o separato dallo Spirito, Paolo è incatenato allo stesso ed è da lui che viene condotto, da lui che sarà protetto nelle tribolazioni: nessuna immagine poteva esprimere più fedelmente il fatto che ormai non è più Paolo ad agire – egli è incatenato – ma è lo Spirito a condurlo là dove dovrà andare e gli darà la forza di testimoniare come deve”.

³⁰ Ta sama logika obecna jest także na innym miejscu *Dziejów Apostolskich*: kto kłamie Kościołowi, kłamie Bogu, czyli Jezusowi i Duchowi. Czytamy: *Ananiaszu – powiedział Piotr – dlaczego szatan zawładnął twym sercem, że skłamałeś Duchowi Świętemu i odłożyłeś sobie część zapłaty za ziemię?* (5,3). Piotr zwraca się do Safiry: *Dlaczego umówiliście się, aby wystawiać na próbę Ducha Pańskiego? Oto stoją w progu ci, którzy pochowali twego męża. Wyniosą też ciebie* (5,9). Z powyższej jedności pomiędzy uczniem Jezusa (Kościołem) i Duchem wynika, iż świadectwo nie jest dawane tylko przez ucznia, ale przed Ducha Świętego i przez ucznia, którzy są już jednym: *Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni* (5,32; por. J 15,26-27).

³¹ Zob. Ph.-H. Menoud, *Le plan des Actes des apôtres*, „New Testament Studies” 1 (1954), s. 44–51.

uwieżeniu apostołów arcykapłan stwierdza, iż Jerozolima jest *napełniona nauką apostołów* (5,28).

Drugim geograficznym etapem dawania świadectwa była Judea. W 5,16 czytamy: *także z miast sąsiednich zbiegały się wielkie rzesze do Jeruzalem, znosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy doznawali uzdrowienia.*

W dniu zabicia Szczepana, jak czytamy, *wybuchło wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim. Wszyscy z wyjątkiem apostołów, rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii* (8,1). W ten sposób także Samaria staje się kolejnym, już trzecim, miejscem dawania świadectwa. Rozdział 8 opisuje misję Filipa (diakona) oraz Piotra i Jana (apostołów) w mieście Samarii, przyległych wioskach i regionie (także zwanym Samarią). Filip mówi do tłumów (8,6), a Piotr i Jan, wracając z Samarii do Jerozolimy, głoszą Ewangelię w *wielu wioskach samarytańskich* (8,25).

Ostatecznym geograficznym miejscem dawania świadectwa są *krańce ziemi* (ἕως ἑσχάτου τῆς γῆς). Nie przez przypadek bezpośrednio po opisie ewangelizacji Samarii i przyjęciu chrztu przez Etiopa (8,38), opowiedziane jest nawrócenie Pawła, który jest misjonarzem pogan *per excellence*. Misja Pawła kończy się w Rzymie, a z nią akcja całej księgi Dziejów Apostolskich. Rzym nie leży na *krańcach ziemi*, ale w mniemaniu ówczesnych pogan pochodzenia rzymskiego w jego centrum (dla Żydów tym centrum, „pępkiem świata”, była Jerozolima). Wyrażenie *krańce ziemi* należy zatem rozumieć symbolicznie, jako synonim *pogan*. Wyrażenie to Łukasz zaczerpnął z prorocтва Izajasza, gdzie *krańce ziemi* są synonimem *pogan*: *Ustanowię cię światłością dla pogan* (ἔθνῶν), *aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi* (ἕως ἑσχάτου τῆς γῆς) (49,6). Tekst ten jest wprost cytowany przez Pawła i Barnabę w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej, gdy kierują swą misję do pogan: *Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan* (ἔθνῶν). *Tak bowiem nakazał nam Pan: „Ustanowiłem Cię światłością dla pogan*

(ἐθνῶν), *abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi* (ζῶς ἐσχάτου τῆς γῆς) (Dz 13,46-47). Znamienne, iż Łukasz nie opisuje śmierci Pawła. Liczy się jedynie ukazanie wypełnienia się nakazu Jezusa: dawanie świadectwa wobec pogan, w Rzymie, centrum ówczesnego świata pogańskiego (por. Łk 24,47).

Bez względu na to, czy geograficzny schemat obecny w Dz 1,8 stanowi odzwierciedlenie zamierzonego planu kompozycyjnego księgi,³² istotnym przesłaniem tego tekstu, jak i całej księgi Dziejów Apostolskich, jest przekonanie, iż świadectwo i Duch Święty są przeznaczone dla wszystkich ludzi. Zgodnie z prorocstwem Joela cytowanym przez Łukasza: *W ostatnich dniach – mówi Bóg – wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy – sny. Nawet na niewolników i niewolnice moje wyleję w owych dniach Ducha mego, i będą prorokowali* (2,17-18). W istocie widać, iż Duch Święty zstępuje na wszystkich wyznawców Jezusa, bez względu na ich płeć, wiek, status społeczny czy pochodzenie etniczne i przynależność religijną. Kwestia etniczna

³² W istocie, istnieje wiele propozycji rozczytania kompozycji Dziejów Apostolskich. Dla przykładu, już w XIX wieku egzegeci twierdzili, iż Dzieje Apostolskie mają być połączeniem dwóch cykli: Piotra (pierwsza część) oraz Pawła (druga część). Przypomina to starotestamentalne połączenia cykli Abrahama, Izaaka, Jakuba i Józefa, czy też Eliasza i Elizeusza. Cykl Piotra kończy się w rozdziale 12, gdzie czytamy, iż po cudownym uwolnieniu go z więzienia w Jerozolimie: *udał się gdzie indziej* (12,17). Herod Agryppa szuka Piotra, a gdy go nie znalazł, przesłuchał strażników i kazał ich ukarać śmiercią. Piotr znika ze sceny Dziejów Apostolskich i więcej się nie pojawia. Od rozdziału 13 do końca dzieła jest już mowa wyłącznie o Pawle. Zob. M. Schneckenburger, *Über den Zweck der Apostelgeschichte. Zugleich einen Ergänzung der neueren Commentare*, Bern 1841. Inny przykład odwołuje się do starożytniej żydowskiej wizji geografii świata, według której Dz opisują misję skierowaną do ludów związanych z Semem (2,1–8,25), Chamem (8,26-40) oraz Jefetem (9,1–28,31). Zob. J.M. Scott, *Luke's Geographical Horizon*, w: *The Book of Acts in Its Graeco-Roman Setting*, red. D.W.J. Gill – C. Gempf, Grand Rapids – Carlisle 1994, s. 483–544 [The Book of Acts in Its First Century Setting 2]. Inni odwołują się do schematu *synkrisis*, który łączy w całość Dzieło Łukasza (zob. przypis 17). Inne propozycje omawia szeroko C.S. Keener, *Acts...*, s. 574–581.

była najbardziej palącym problemem teologicznym w epoce Nowego Testamentu, gdyż ekskluzywizm żydowski mógł wykluczać, czy też ograniczać, pogan w udziale w dobrach mesjańskich. Stąd Łukasz opisuje głoszenie świadectwa o Jezusie wszystkim ludziom oraz zstępowanie Ducha zarówno na stu dwudziestu Żydów zebranych razem na modlitwie w dzień Pięćdziesiątnicy (2,1), Żyda Szawła (9,17) i Samarytan (8,17), jak i członków domu Korneliusza, symbolizujących tutaj wszystkich pogan (10,44).

2.4. Podmiot świadectwa

Tymi, którzy świadczą są ci, którzy otrzymali Ducha, głównego protagonistę dziejów Kościoła.³³ Z pewnością obdarowani Duchem są *apostołowie* (ἀπόστολοι), którzy są bezpośrednimi adresatami obietnicy Jezusa (Dz 1,2.8). Można jednak przypuszczać, iż w wieczerniku w momencie zesłania Ducha znajdują się jednak także inni wyznawcy Jezusa. Tekst mówi, iż zebrali się *wszyscy* (πάντες) (2,1). Wcześniej wspomina się także o Maryi, matce Jezusa, i braciach Jezusa (1,14) oraz o liczbie około stu dwudziestu braci (1,15). Na tak szerokie rozumienie adresatów zstąpienia Ducha w Dz 2 wskazują opisane na kartach Dziejów Apostolskich przypadki zstępowania Ducha także na inne osoby (4,31 – wyznawcy Jezusa w Jerozolimie; 8,17 – Samarytanie; 9,17 – Paweł; 10,44 – poganie w domu Korneliusza; por. 6,10 – Szczepan) oraz szerokie grono adresatów obietnicy otrzymania Ducha, jak wynika z wypowiedzi Piotra bezpośrednio po zesłaniu tegoż Ducha: *Nawróćcie się i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których*

³³ Zob. B. Costacurta, *Lo Spirito guida della Chiesa nell'opera lucana*, w: B. Costacurta – A. Valentini – E. Bosetti – B. Maggioni, *Lo spirito Santo guida della Chiesa. Atti della Settimana Biblica Diocesana, Molietta 25-29 gennaio 1998*, Molietta 1999, s. 7-19 [Quaderni di "Luce e vita" 43].

Pan, Bóg nasz, powoła (2,38-39).³⁴ Każdy zatem wierzący w Jezusa, bez względu na pochodzenie etniczne, jest adresatem wylania Ducha i powinien stać się świadkiem Jezusa.

Pomimo wezwania skierowanego do wszystkich wyznawców Jezusa do bycia Jego świadkami, należy podkreślić kluczową rolę świadectwa apostołskiego. Niezwykle wymowny jest w tej kwestii epizod mający miejsce w domu Korneliusza (Dz 10), który możemy słusznie nazwać drugim (a jeśli uwzględnić Dz 4,31 nawet trzecim) zesłaniem Ducha Świętego.³⁵ Zauważmy, iż Bóg sam nie objawia siebie Korneliuszowi, czy szerzej poganom, których Korneliusz reprezentuje. Taką bezpośrednią interwencję samo-objawiającego się Jezusa spotykamy w historii Pawła, któremu Ewangelia została ogłoszona przez samego Jezusa. W przypadku Korneliusza świadkiem jest Piotr. Ważność osoby i misji Piotra podkreśla kilka faktów: Korneliusz wysyła natychmiast po zakończeniu wizji trzech posłańców po Piotra (10,8), Korneliusz oczekuje na Piotra (10,24), zwołuje krewnych i najbliższych przyjaciół (10,24), wychodzi na spotkanie Piotra, pada Mu do nóg i oddaje pokłon (10,25). Istotna jest także informacja o liczonym zgromadzeniu oczekującym Piotra (10,27). Reakcja Piotra na zachowanie Korneliusza: *Wstań, ja też jestem człowiekiem!* (10,26), także pokazuje ważność Piotra dla Korneliusza i szerzej pogan. Jak stwierdza J.-N. Aletti: „Jeśli więc Bóg nie objawił Korneliuszowi w sposób bezpośredni Jezusa Chrystusa, lecz chciał, aby Piotr to uczynił, to bez wątpienia po to, aby wskazać *niezastąpiony charakter świadectwa*

³⁴ Niektórzy zawiązują grono obdarowanych Duchem w Dz 2 do grona Dwunastu wzmiankowanego w bezpośrednio poprzedzającym kontekście, np. N.P. Estrada, *From Followers to Leaders: The Apostles in the Ritual of Status Transformation in Acts 1-2*, London 2004, s. 204-208 [Journal for the Study of the New Testament. Supplement Series 255]. Taka interpretacja, jak wykazano powyżej, nie wydaje się jednak słuszna.

³⁵ Zob. także M. Rosik, *Dwie Pięćdziesiątnice. Biblia czytana w Ziemi Świętej*, w: *Duch i Oblubienica. Materiały z III Forum Popularyzacji Teologii i Kultury Chrześcijańskiej* (Wrocław-Leśnica, 12 grudnia 1998), red. M. Rosik – S. Rosik, Wrocław 1999, s. 17-21.

apostolskiego.”³⁶ W mowie Piotra w domu Korneliusza zwraca uwagę powtarzający się temat świadectwa.³⁷ Piotr akcentuje, iż jedynie on i apostołowie są świadkami całego posługiwania Jezusa (10,39). Piotr zwraca się do osób, które nigdy Jezusa nie widziały i znają Go jedynie ze słyszenia. Według Piotra zatem osoby spoza kolegium apostolskiego nie mogą dotrzeć do Jezusa z Nazaretu inaczej, jak tylko poprzez autorytatywne opowiadanie (świadectwo) apostołów. Apostolskie świadectwo ma zatem swój niezastąpiony walor także dla przyszłych pokoleń, które nie będą miały doświadczenia ziemskiego, historycznego Jezusa. W mowie Piotra widać także rozróżnienie pomiędzy świadectwem dotyczącym życia publicznego Jezusa (o Nim może świadczyć wiele osób, które poznało Jezusa w czasie Jego ziemskiego życia i towarzyszyło Mu), a świadectwem, które dotyczy zmartwychwstania Jezusa. Świadectwo dotyczące zmartwychwstania jest wyłącznie zawężone do grona apostolskiego, gdyż Jezus ukazał się – jak stwierdza Piotr – *nie całemu ludowi, ale nam* (10,41). Bez świadectwa apostołów Dobra Nowina o Jezusie nie mogłaby się rozprzestrzeniać i nie mogłaby być głoszona w czasie życia apostołów i w przeszłości.

Konieczność kolegalności świadectwa, czyli konieczność istnienia *grupy* świadków, aby głosić świadectwo o Jezusie widoczna jest w wyborze Macieja, który zostaje włączony do kolegium Dwunastu, aby był razem z pozostałymi jedenastu świadkiem zmartwychwstania (Dz 1,15-26). Podstawowym kryterium wyboru Macieja jest *towarzystwo nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami* (dosł. *wszedł i wyszedł*

³⁶ J.-N. Aletti, *Świadkowie Zmartwychwstałego...*, s. 142.

³⁷ *A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem* (10,39). *Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków* (10,40-41). *On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych* (10,42). *Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów* (10,43).

spośród nas), poczynawszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba (1,21-22). Nie mogła to być osoba, która poznała Jezusa na krótko przed Jego męką. Kandydat na świadka musiał widzieć i słyszeć Jezusa od początku Jego działalności oraz przebywać razem z Nim i apostołami. Od przebywania razem z Jezusem i apostołami (w kolegium) przechodzi się do świadczenia razem z apostołami (w kolegium) o Jezusie. Wspólnotowy charakter świadectwa Dwunastu widać w użyciu pierwszej osoby liczby mnogiej w mowach Piotra (2,32; 3,15; 4,20; 5,32; 10,39).³⁸ Kolegialność świadectwa ma gwarantować jego wiarygodność, gdyż wspólne świadectwo wszystkich uczniów ma być identyczne.

Kolegialny charakter świadectwa Dwunastu dostrzega także Paweł, który z tego powodu nie jest członkiem grupy Dwunastu i w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej mówi: *Bóg wskrzesił Go z martwych, a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jeruzalem, a teraz są świadkami Jego wobec ludu* (13,30-31). Paweł uznaje, iż świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa oraz świadectwo o Jezusie w ogólności przynależy Dwunastu. Jak zauważa J.-N. Aletti, Paweł nie wymienia siebie pośród świadków Zmartwychwstałego w tym zdaniu, gdyż nie przebywał on z Jezusem w Galilei i nie poszedł z Nim do Jerozolimy: *On ukazywał się przez wiele dni tym [i tylko tym], którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jeruzalem*.³⁹ Warto także podkreślić, iż w opisie posługi diakona Filipa w Dz 8 nigdy nie pojawia się terminologia *świadectwa*, ale *głoszenia Dobrej Nowiny* (czasownik *εὐαγγελίζω* – 8,12.35.40). W pierwszej części Dziejów Apostolskich (cykl Piotra: Dz 1-12) terminologia *świadectwa* zarezerwowana jest zatem grupie dwunastu apostołów.⁴⁰

³⁸ Zob. J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 20.

³⁹ Tenże, *Świadkowie Zmartwychwstałego...*, s. 138; tenże, *Il racconto...*, s. 24.

⁴⁰ Tenże, *Il racconto...*, s. 20. Co istotne, także w opisie misji Pawła w Dz 9 nie używa się terminologii *świadectwa*, ale mówi się o zaniesieniu imienia Jezusa (9,15) oraz głoszeniu bóstwa Jezusa (9,20).

Czytając drugą część *Dziejów Apostolskich*, cykl Pawła (Dz 13–28), widzimy, iż Paweł, także określony tytułem *apostola* (Dz 14,4.14 – wraz z Barnabą),⁴¹ jest *świadkiem i świadczy*.⁴² W tej części narracji *Dziejów Apostolskich* można dostrzec trzy etapy w Pawłowym głoszeniu.⁴³ Co istotne, tylko na końcu swej misji Paweł nazywa siebie świadkiem. Pierwszy etap następuje zaraz po spotkaniu ze Zmartwychwstałym, gdy Paweł zaczął głosić w synagogach Damaszku, że Jezus jest Synem Bożym (9,20) oraz Mesjaszem (9,22). Drugi etap obejmuje czas oficjalnej misji Pawła (13–20), z której Łukasz relacjonuje dwie mowy: jedną skierowaną do świata żydowskiego w Antiochii Pizydyjskiej (w której Paweł mówi o apostołach jako świadkach) (13,16-41) oraz drugą adresowaną do Greków i pogan w Atenach (w której koncepcja świadectwa się nie pojawia) (17,22-31). Trzeci etap związany z jest okresem

⁴¹ W *Dziejach Apostolskich* tytuł *apostol* (ἀπόστολος) jest kolektywny i występuje jedynie w liczbie mnogiej.

⁴² Narrator: *Paweł oddawał się wyłącznie nauczaniu i uroczyscie świadcząc* (διαμαρτύρομαι) (BT: *udowadniał*) *Żydom, że Jezus jest Mesjaszem* (Dz 18,5). Paweł do starszych z Efezu w Milecie: *świadcząc Żydom, jak i Grekom dla nawrócenia się do Boga i do uwierzenia w Pana naszego, Jezusa* (Dz 20,21). Paweł do starszych z Efezu w Milecie: *bylebym tylko dokończył biegu i posługiwania, które otrzymałem od Pana Jezusa: bylebym dał świadectwo* (διαμαρτύρομαι) *o Ewangelii łaski Bożej* (20,24). Paweł, cytując to, co powiedział do niego Ananiasz: *będziesz Jego [Jezusa] świadkiem* (μάρτυς) *o tym, co widziałeś i słyszałeś* (22,15). Paweł, powtarzając słowa Zmartwychwstałego: *śpiesz się i opuść szybko Jerozolimę, gdyż nie przyjmą twego świadectwa* (μαρτυρία) *o Mnie* (Dz 22,18). Narrator: *Odwagi – powiedzial [Pan do Pawła uwięzionego w twierdzy w Jerozolimie] – trzeba bowiem, żebyś i w Rzymie świadczył* (μαρτυρέω) *o Mnie, tak jak świadczyłeś* (διαμαρτύρομαι) *o Mnie* (περὶ ἐμοῦ) *w Jerozolimie* (23,11). Paweł, cytując słowa Zmartwychwstałego skierowane do niego pod Damazkiem: *Ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie po to, aby ustanowić cię sługą i świadkiem* (μάρτυς) *tego, co zobaczyłeś, i tego co ci objawię* (26,16). Paweł przed królem: *Z pomocą Bożą do dzisiaj stale daję świadectwo* (μαρτύρομαι) *małym i wielkim, nie głosząc nic ponad to, co przepowiedzieli Prorocy i Mojżesz* (26,22). Narrator: *świadcząc o Królestwie Bożym* (διαμαρτύρομαι) *i próbując przekonać ich o Jezusie na podstawie Prawa Mojżeszowego i Proroków* (28,23).

⁴³ Za J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 25.

uwieżenia Pawła, kiedy apostoł broni się wobec władz żydowskich i rzymskich. Łukasz przytacza trzy mowy Pawła z tego okresu: pierwszą wygłoszoną w świątyni do zgromadzonych tam Żydów (22,1-21), drugą przed sądem prokuratora Feliksa w obecności arcykapłana Ananiasza (24,10-21) oraz trzecią wygłoszoną przed królem Herodem Agryppą II (26,2-23). Dopiero w tym trzecim etapie, w pierwszej i trzeciej mowie (22 i 26), gdy Paweł musi się bronić, zaczyna mówić wyraźnie o sobie, jako o świadku (22,15; 26,16), dawanym przez siebie *świadectwie* (rzeczownik μαρτυρία – 22,18) i *świadczaniu* (czasownik μαρτυρέω, użyty w konstrukcji z pierwszą osobą liczby pojedynczej ἑστηκα μαρτυρούμενος – 26,22). Walor świadectwa, jaki ma pierwsza mowa pochwyconego Pawła w Jerozolimie (22,1-21), wynika także ze słów samego Jezusa, który ukazuje się uwięzionemu Pawłowi: *Odwagi! Trzeba byś i w Rzymie zaświadczył o mnie, tak jak dawaleś o Mnie świadectwo w Jeruzalem* (23,11). Może zastanawiać, iż dopiero w ostatnim okresie swego życia Paweł odwołuje się do koncepcji świadectwa. Dlaczego? Odpowiedź może się znajdować w użyciu terminu *świadek* (μάρτυς) w *Dziejach Apostolskich*. Gdy tytuł ten występuje na ustach ludzi (*oratio recta*), jest on użyty prawie wyłącznie w liczbie mnogiej, oznaczając dwunastu apostołów (zob. w wypowiedziach Piotra: 2,32; 3,15; 5,32; 10,39.41; Pawła: 13,31). Fakt ten wskazuje na kolektywny charakter świadectwa apostołskiego. W 1,22 Piotr mówi o wyborze *świadka* (Macieja) w liczbie pojedynczej, ale dodaje *świadka z nami*, podkreślając kolegialny charakter instytucji świadka zmartwychwstania. W ustach Jezusa, *świadkami* są apostołowie (liczba mnoga – 1,8) oraz Paweł (liczba pojedyncza – 26,16; por. także liczbę pojedynczą w wypowiedzi Ananiasza – 22,15). W liczbie pojedynczej tytuł *świadek* użyty jest przez Pawła w 22,20 na określenie Szczepana. W tym przypadku jednak słowo to może mieć dwa znaczenia: *świadek* oraz *męczennik*.⁴⁴ Użycie w stosunku

⁴⁴ Zob. W. Bauer – F.W. Danker – W.F. Arndt – F.W. Gingrich, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*,

do Pawła tytułu *świadek* w liczbie pojedynczej może zatem wskazywać na (1) jego autorytet świadka równy autorytetowi dwunastu apostołów (*świadków par excellence*) oraz (2) jego męczeństwo! To drugie rozumienie jest sugerowane także przez fakt, iż motyw świadectwa Pawła pojawia się w tej części narracji Dziejów Apostolskich, która opisuje uwięzienie Pawła, prowadzące do jego śmierci. Odwołanie się zatem do koncepcji świadectwa przez Pawła dopiero w okresie jego „męki”, pokazuje, iż prawdziwy świadek oddaje życie za treść głoszonego świadectwa. Tylko ten, kto ryzykuje swoje życie, czy też daje swoje życie, dla świadectwa (potwierdzając w ten sposób jego prawdziwość), godzien jest nazywać się świadkiem. W tym kontekście stają się zrozumiałe słowa odnoszące się do Dwunastu: *A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]* (5,41), i do Pawła: *wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia* (9,16). Prócz Szczepana, Piotra (zob. 12,3) i Pawła, przykładem świadka-męczennika jest także Jakub, święty za głoszenie sprawy Jezusa (12,2).⁴⁵

W prezentacji postaci Piotra i Pawła w Dziejach Apostolskich jako świadków widać różnice. W opisie Piotra nacisk jest położony na kolegialność (*my jesteśmy tego świadkami*) oraz, odnośnie treści świadectwa, na potwierdzanie rzeczywistości zmartwychwstania. W użyciu tytułu *świadek* w stosunku do Pawła, nie idzie tylko o wskazanie na jego godność równą godności apostołów, ale o najgłębsze znaczenie godności

Chicago – London 2000³, *ad loc.*

⁴⁵ Zob. J. Zumstein, *L'apôtre comme martyr...*, *passim*. Zob. P. Ranft, *The Concept of Witness in the Christian Tradition. From Its Origin to Its Institutionalization*, „Revue bénédictine” 102 (1992), s. 9–23 („It was soon apparent to the first Christians that to bear witness with their lives often rendered them suffering witnesses” – s. 12). W istocie już w pismach Ignacego z Antiochii (zm. 107) słowo *μάρτυς* odnosi się do kogoś, kto naśladuje cierpienia i śmierć Chrystusa (*List do Filipian* 7,2; *List do Rzymian* 6,3; *List do Smyrnian* 5,1-2). Jeszcze wcześniej, Klemens Rzymski (zm. 101), pisząc o śmierci Piotra i Pawła, używa czasownika *μαρτυρέω* (*List do Koryntian* 5,4-7).

świadka, czyli bycia tym, który jest godzien cierpieć prześladowanie i śmierć. Odnośnie treści świadectwa, Paweł przechodzi od opowiadania o zmartwychwstaniu oraz życiu i słowach Jezusa, do opowiadania o swoim spotkaniu ze Zmartwychwstałym, które przemieniło jego życie do tego stopnia, że stało się punktem odniesienia dla innych, przedmiotem jego świadectwa.

2.5. Funkcja świadectwa

W momencie, w którym Piotr, będący w domu Korneliusza, mówi o odpuszczeniu grzechów w imię Jezusa (10,43) zstępuje Duch (10,44). Zstąpienie Ducha (dosł. *spadnięcie na* od gr. ἐπιπίπτω), jako skutek świadectwa Piotra, potwierdza prawdziwość tegoż świadectwa. Świadectwo głoszone przez Piotra prowokuje wylanie Ducha Świętego, ale w dalszej kolejności prowadzi do chrztu (10,48) i, konsekwentnie, odpuszczenia grzechów. Zadaniem świadectwa jest doprowadzenie do *zbawienia* adresata świadectwa. *Soteriologiczna* funkcja świadectwa polega zatem na doprowadzeniu słuchacza do wiary, chrztu, przyjęcia Ducha Świętego, które są synonimami zbawienia.⁴⁶ W świetle Dz 1,8 świadectwo jest jedynym zadaniem uczniów Jezusa, a co za tym idzie, aktualizacja zbawienia (Królestwa Bożego) dokonuje się jedynie za sprawą świadectwa uczniów.

Czytając Dzieje Apostolskie, widać, iż momenty chrztu, odpuszczenia grzechów i wylania Ducha następują za mienne. Kolejność: przepowiadanie (świadectwo) – chrzest (odpuszczenie grzechów) – wylanie Ducha, obserwujemy w nauczaniu Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy (2,38) oraz w ewangelizacji Samarii przez Piotra i Jana (8,14-16). Kolejność: przepowiadanie (świadectwo) – wylanie Ducha – chrzest (odpuszczenie grzechów), obserwujemy natomiast w nauczaniu Piotra w domu Korneliusza (Dz 10). Co istotne,

⁴⁶ Zob. J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 29.

świadcstwo, czy też przepowiadanie, jest zawsze warunkiem koniecznym wylania Ducha i chrztu. Istnieje jednak wyjątek, którym są apostołowie: wylanie Ducha jest początkiem ich świadectwa, a zatem poprzedza ono ich świadczenie (zob. 2,4; 4,31). W ich przypadku jednak moment głoszenia, czy też świadczenia, należy przypisać Jezusowi, który ewangelizował apostołów w czasie swojej ziemskiej posługi i nakazał oczekiwanie na zesłanie Obietnicy Ojca. Podobny schemat występuje w życiu Pawła, który najpierw spotyka Jezusa, dającego świadectwo o sobie samym (Dz 9,5), a dopiero w dalszej kolejności otrzymuje Ducha Świętego (9,17).

3. Świadcstwo Pisma

Dzieje Apostolskie pokazują niezbicie, iż świadectwo ucznia Jezusa jest uwarunkowane obecnością Ducha Świętego; co więcej, świadectwo ucznia jest świadectwem Ducha. Podobnie, Pismo jest w istocie zapisem świadectwa Ducha Świętego. W zakończeniu księgi przytoczone są słowa Pawła skierowane do Żydów: *Trafnie powiedział Duch Święty do ojców waszych przez proroka Izajasza (28,25)*. Wcześniej czytamy, iż Duch Święty był duchem prorockim, który spoczywał także na Dawidzie: *Bracia, musiało się wypełnić słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu (1,16)*. Kościół zgromadzony po uwolnieniu Piotra i Jana wołał do Boga: *Ty przez Ducha Świętego powiedziałeś ustami sługi Twego, Dawida (4,25)*. Duch Święty daje zatem świadectwo zarówno przez uczniów Jezusa, jak i przez Pisma.⁴⁷

⁴⁷ Powracając do Ewangelii Łukasza i prowadzenia Jezusa przez Ducha na pustynię, zwraca uwagę sposób odpowiadania Jezusa na pokusy diabła: było to zawsze cytowanie Pisma (4,4.8.12). Jezus nie pozwala mówić sobie jako człowiekowi (swemu zgłodniałemu ciału, swemu pragnieniu zbawienia człowieka poza wolą Ojca, a według planu szatana), ale pozwala mówić jedynie Duchowi, cytując świadectwo Ducha, tj. Pismo.

Pisma używane są także jako wiarygodny świadek sprawy Jezusa. Łukasz podkreśla, iż *wszystkie* Pisma świadczą o Jezusie. Przed swoim wniebowstąpieniem Jezus stwierdza, iż Mojżesz, Prorocy i Psalmy (Dawid), a więc *całość* Pism, zawierają wszystko, co stało się w Jego życiu (Łk 24,44). Podobnie w Dziejach Apostolskich, to, co się *aktualnie* dzieje w sprawie Jezusa i Kościoła jest przepowiedziane w Pismach (2,16; 3,18.21.24; 7,52; 10,43; 26,22; 28,23). Każda z trzech głównych części Pisma znajduje swoje wypełnienie w sprawie Jezusa i rzeczywistości rodzącego się Kościoła: Dawid (Psalmy) przepowiadał zmartwychwstanie Jezusa (2,29-31); Mojżesz (Tora) zapowiadał Jezusa (3,22-27; 7,37); prorocy zwiastowali zbawienie pogan (15,15), *wszyscy* (πάντες) prorocy zapowiadali przyjście Mesjasza (3,24), *wszyscy* prorocy mówili o cierpieniu Jezusa (3,18), *wszyscy* prorocy świadczyli o zbawieniu w Jezusie (10,43).⁴⁸ Wierząc we *wszystko*, co jest napisane w Prawie i Prorokach, Paweł może także wierzyć w Jezusa (24,14), gdyż Pismo nie sprzeciwia się Jezusowi. Paweł w istocie głosi jedynie to, co przepowiedzieli prorocy i Mojżesz (26,22). Konsekwentnie wierzyć w Proroków, oznacza tyle, co wierzyć w Jezusa (por. Dz 26,27), gdyż ci świadczą o Jezusie i Jego królestwie (zob. 28,23). Widać zatem ciągłość pomiędzy świadectwem Pisma i świadectwem apostołów, ukazującą jedność Bożego planu zbawczego. Ta jedność i ciągłość obu świadectw potwierdza prawdziwość każdego z nich. Podkreślenie, iż *wszystkie* Pisma *zgodnie* świadczą o Jezusie wskazuje na wiarygodność tegoż świadectwa. Im więcej spójnych świadectw, tym bardziej godne są one zaufania.

Świadectwo apostoelskie nie ma wyłącznego charakteru, gdyż istnieje ono obok świadectwa Pisma. Zestawienie świadectwa apostoelskiego ze świadectwem Pisma spotykamy przynajmniej w czterech miejscach Dziejów Apostolskich: w pierwszej mowie Piotra po zesłaniu Ducha Świętego (2,24-32), w mowie Piotra w domu Korneliusza (10,39-43),

⁴⁸ J.-N. Aletti, *Il racconto...*, s. 116.

w pierwszej mowie Pawła w Antiochii Pizydyjskiej (13,31-35) oraz w ostatniej mowie Pawła przed królem Agryppą (26,22). Zestawienie dwu świadectw wiąże się z hebrajską koncepcją podwójnego świadectwa (Pwt 17,6; 19,15), w świetle której świadectwo jednej osoby nie jest wystarczające (tutaj Pismo funkcjonuje jako świadek). Z tego samego powodu nie wystarcza jedynie świadectwo samego Pisma. Oba świadectwa (Pisma i Apostołów) są dla siebie nieodzowne. Jak zauważa J.-N. Aletti: „Pismo nie wystarcza: bez osobistego spotkania ze Zmartwychwstałym pozostaje ono niewypełnionym prorocstwem; lecz bez odniesienia do prorocत्व przepowiedanie Apostołów mogłoby brzmieć jak nauczanie ludzi omamionych, niezrównoważonych czy łatwowiernych.”⁴⁹ Bez świadectwa apostołowego świadectwo Pisma (mimo iż chronologicznie jest to świadectwo uprzednie, o wiele starsze) nie może spełnić swej roli, pozostając martwą literą. Otóż świadectwo ucznia o Zmartwychwstałym daje dowód wypełnienia się Pisma. Pismo staje się dzięki temu świadectwu tym, czym rzeczywiście powinno być, czyli świadkiem zbawczego projektu Boga wobec ludzkości ogłoszonego i wypełnionego w Jezusie. Świadectwo Pisma ma swą moc jedynie dzięki istnieniu świadectwa apostołowego. Dziś również, dwa tysiące lat po czasie głoszenia świadectwa apostołowego, świadectwo Pisma ma moc jedynie, gdy jest ożywione świadectwem uczniów, współczesnych następców apostołów.

Zakończenie

Działalność Ducha Świętego opisana na kartach Dzieła Łukasza podzielona jest na trzy okresy i w każdym z nich działanie Ducha związane jest ze świadectwem. Pierwszy okres to świadectwo ludu Starego Przymierza o nadejściu obiecanego Mesjasza. Świadcami przepelnionymi obecnością Ducha są: Maryja, Zachariasz, Elżbieta, Jan Chrzciciel,

⁴⁹ Tenże, *Świadkowie Zmartwychwstałego...*, s. 144.

Symeon i Anna. Świadczą oni o prawdziwej tożsamości Jezusa, jako Boga i Mesjasza. Okres drugi to czas ziemskiej posługi Jezusa, namaszczonego Duchem Świętym. Namaszczenie przez Ducha jest początkiem publicznej misji Jezusa. Czyny i słowa Jezusa są inspirowane obecnością Ducha, którego Jezus jest nosicielem. Świadczą one o boskiej i mesjańskiej tożsamości Jezusa, o Jego posłaniu od Ojca. W istocie, słowa i czyny Jezusa są świadectwem Ducha o Jezusie, świadectwem dokonany przez Ducha w Jezusie (por. Dz 1,1-2). Stąd dla Łukasza jest oczywiste, iż bycie pod działaniem Ducha, jak pokazuje przykład Jezusa, jest gwarantem sukcesu ewangelizacyjnego (zob. Łk 4,14). Okres trzeci, zobrazowany najpełniej w Dziejach Apostolskich, to czas działania Ducha w uczniach Jezusa, w Kościele. Duch Święty jest promotorem świadectwa uczniów, czyli misji ewangelizacyjnej Kościoła w całym świecie (Dz 1,8). Odnośnie przedmiotu świadectwa w Dziejach Apostolskich widać trzystopniową ewolucję. Świadczy się (1) o zmartwychwstaniu Jezusa (Piotr i inni do Żydów), (2) o całym życiu Jezusa (Piotr, Filip, Paweł i inni do pogan), (3) o swoim własnym życiu, życiu świadka (Paweł opowiada swoje życie, które zostało przemienione przez spotkanie z Jezusem zmartwychwstałym, zarówno do Żydów, jak i pogan). Bezwzględny warunkiem zaistnienia świadectwa jest obecność Ducha Świętego. Bez Jego obecności świadkowie nie wypełniają misji świadka, żyjąc w lęku przed daniem świadectwa. Napełnienie Duchem daje odwagę i moc do świadczenia. W przypadku Pawła, w opisie ostatnich lat jego życia (okres „męki Pawła”), obecność Ducha nie jest przywoływana, podobnie jak w opisie ostatniego etapu działalności Jezusa (zjawisko *synkrysis*). To sam Duch i Jezus są prześladowani w Pawle, który przez swe cierpienie daje świadectwo o Jezusie. W ostatecznym sensie świadek to męczennik (por. Szczepan). Adresatami świadectwa, czyli także obdarowanymi Duchem, są wszyscy ludzie bez względu na ich płeć, wiek, status społeczny czy pochodzenie etniczne i przynależność religijną.

Dzieje Apostolskie akcentują niezastąpioną rolę kolegialnego świadectwa apostoelskiego. Apostołowie są wybranymi świadkami życia Jezusa i Jego zmartwychwstania. Kto otrzymał Ducha i nie należy do grona Dwunastu, jak pokazuje przykład Pawła, staje się także świadkiem. Przedmiotem świadectwa takiego ucznia jest jednak jego życie przemienione przez obecność Jezusa. Podstawową funkcją świadectwa jest głoszenie zbawienia w Jezusie Chrystusie. Pismo Święte, które jest zapisem mowy Ducha, także daje świadectwo o Bożym planie zbawienia. Świadectwo Pisma staje się jednak wiarygodne tylko w zestawieniu ze świadectwem ucznia, który spotkał żywego Jezusa i otrzymał dar Ducha.

Ks. Adam Kubiś,

ur. w 1976 r., kapłan diecezji rzeszowskiej, asystent w Katedrze Teologii Biblijnej i Proforystyki Instytutu Nauk Biblijnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, doktor nauk biblijnych Francuskiej Szkoły Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie, autor *The Book of Zechariah in the Fourth Gospel*, Pendé 2012 [Études bibliques 64].